



Amnesty International

Raport Roczny 2011

REPUBLIKA IRAKU

Głowa państwa: Dżalal Talabani

Szef rządu: Nuri al-Maliki

Kara śmierci: utrzymana

Liczba ludności: 31.5 miliona

Średnia długość życia: 68.5 lat

Śmiertelność dzieci poniżej 5 roku życia (m/ż): 43/38 na 1,000

Umiejętność pisania i czytania u dorosłych: 77.6 %

Uzbrojone grupy przeciwne rządowi przeprowadziły wiele samobójczych ataków bombowych oraz innych ataków, zabijając setki cywilów. Grupy milicji także przeprowadzały ukierunkowane ataki. Poważne naruszenia praw człowieka zostały popełnione przez irackie siły bezpieczeństwa oraz oddziały Stanów Zjednoczonych: tysiące ludzi zostały zatrzymanych bez oskarżenia i procesu sądowego, włączając w to przypadki zatrzymań na kilka lat, pomimo iż wielu innych zostało zwolnionych. Wszystkie więzienia wcześniej kontrolowane przez siły USA zostały przekazane administracji irackiej w połowie lipca razem z wszystkimi zatrzymanymi, oprócz 200, którzy pozostali pod nadzorem USA w Iraku. Torturowanie i znęcanie się nad zatrzymanymi przez irackie siły bezpieczeństwa było powszechne; kilku zatrzymanych było torturowanych w tajnych więzieniach, a kilku innych zmarło w areszcie w podejrzanych okolicznościach. Sądy ogłaszały wyroki śmierci po niesprawiedliwych procesach i przynajmniej 1300 więźniów przebywało w celach śmierci. Doniesiono o jednym przypadku egzekucji, chociaż ich rzeczywista liczba jest na pewno dużo większa. Około 3 miliony Irakijczyków zostało przesiedlonych wewnątrz terytorium Iraku lub uciekło za granicę państwa. Kobiety doświadczały aktów dyskryminacji i przemocy.

Tło wydarzeń

Wybory parlamentarne w marcu poskutkowały impasem aż do listopada, kiedy to skład nowego rządu został ustalony z szefem rządu na stanowisku premiera w osobie Nuri al-Maliki. Grupy zbrojne przeciwne rządowi wzmogły ataki bombowe oraz inne ataki w okresie przejściowym, zabijając i raniąc setki cywilów. USA wycofało swoje ostatnie jednostki wojskowe z Iraku w połowie sierpnia, pomimo, że około 50 000 żołnierzy pozostało jako rzekome wsparcie oraz w roli instruktorów. W lipcu, siły USA w Iraku (USF-I) zakończyły proces przekazywania zatrzymanych oraz więzień rządowi irackiemu, według ustaleń Statusu Sił Zbrojnych (SOFA) pomiędzy USA i Irakiem. Kilka tysięcy zatrzymanych zostało przekazanych władzom irackim. Około 200 zatrzymanych, głównie przywódców grup zbrojnych oraz byłych wyższych członków administracji Ba'ath za rządów Saddama Hussaina, pozostało w areszcie pod kontrolą USF-I, w sekcji Camp Cropper (której nazwę władze irackie zmieniły w lipcu na więzienie al-Karkh), najwidoczniej na prośbę władz irackich. SOFA nie zawierała żadnych mechanizmów ochrony praw człowieka, pomimo dobrze rozwiniętego rejestru przypadków torturowania i znęcania się nad zatrzymanymi przez irackie siły bezpieczeństwa. Większość Irakijczyków nadal żyła w ubóstwie. Niedostatki wody oraz elektryczności bywały chroniczne a bezrobocie sięgało 50 procent. Ciągły wysoki stopień braku poczucia bezpieczeństwa odstraszał inwestycje zagraniczne, natomiast korupcja w instytucjach rządowych była zjawiskiem powszechnym. W lipcu, oficjalna kontrola USA zakończyła się stwierdzeniem, że Pentagon nie mógł rozliczyć się z ponad 95 procent z 9.1 miliarda dolarów przeznaczonych na odbudowę Iraku. W lutym, stan praw człowieka w Iraku został oszacowany w ramach Powszechnego Okresowego Przeglądu ONZ. W sierpniu, Rada Bezpieczeństwa ONZ jednogłośnie przyjęła rezolucję 1936, wydłużając mandat Misji Wsparcia ONZ dla Iraku (UNAMI) o kolejny rok. W listopadzie, Irak ratyfikował Międzynarodowa Konwencja o Ochronie Wszystkich Osób przez Wymuszonym Zaginięciem, pomimo iż poczynił zastrzeżenia dotyczące indywidualnych roszczeń.

Nadużycia grup zbrojnych

Uzbrojone grupy przeciwne rządowi oraz obecności sił USA dopuściły się rażących nadużyć praw człowieka, wliczając w to porwania, tortury i morderstwa. Przeprowadzały one ataki samobójcze w miejscach publicznych oraz dopuszczały się innych masowych ataków na dużą skalę na cywilach, oraz zabójstw pojedynczych osób. Wiele ataków było przeprowadzanych przez grupę Al-Kaida w Iraku, której dwoje przywódców zostało zabitych w kwietniu w obławie zorganizowanej przez siły USA i Iraku, oraz przez ich sojuszników wśród uzbrojonych grup sunnitów. W październiku doniesiono, że wielu byłych członków Rad Przebudzenia, zrekrutowanych przez milicję sunnicką w celu asystowania Stanom Zjednoczonym w walce z Al-Kaidą w Iraku, przeszło na stronę Al-Kaidy pod groźbą oraz w wyniku rozczarowania czymś, co było przez

nich postrzegane jako opuszczenie ich przez siły USF-I. Milicja szyicka, w szczególności członkowie 'Asa'ib Ahl al-Haq (Liga Sprawiedliwych), odłam Armii Mahdi, także popełniła rażące naruszenia praw człowieka, wliczając w to porwania i morderstwa. Wiele ofiar ataków było cywilami, wliczając w to członków mniejszości etnicznych i religijnych, urzędników lokalnych władz, prawników i sędziów, dziennikarzy oraz przedstawicieli innych zawodów. Także kobiety i dzieci znajdowały się pośród zabitych.

- 25 stycznia trzy skoordynowane samochody wypełnione ładunkami wybuchowymi eksplodowały jeden po drugim w centrum Bagdadu, zabijając przynajmniej 41 osób oraz raniąc co najmniej 75 innych. Islamskie Państwo Iraku, front dla Al-Kaidy w Iraku wzięło odpowiedzialność za ataki.
- 2 lutego, kobieta idąca z pielgrzymami szyickimi w Bagdadzie zdetonowała pas zawierający ładunki wybuchowe, zabijając przynajmniej 54 osoby i raniąc około 100 kolejnych.
- 14 maja, trzech samobójców wysadziło się w powietrze zabijając około 25 osób i raniąc co najmniej 100 innych na boisku do piłki nożnej w szyickiej dzielnicy Tal-'Afar, mieście turkmeńskim pomiędzy Mosulem a granicą z Syrią.
- 31 października, ponad 40 wyznawców zostało zabitych w kościele katolickim w Bagdadzie po ataku, za który wzięło odpowiedzialność Islamskie Państwo Iraku. 100 osób zostało wziętych na zakładników. Po około 3 godzinach, irackie siły bezpieczeństwa przypuściły atak na kościół. Porywacze rzekomo użyli granatów oraz zdetonowali ładunki wybuchowe umieszczone w pasach w celu zabicia zakładników.

Zatrzymania bez procesu sądowego

Tysiące ludzi nadal było przetrzymywanych bez oskarżenia i procesu sądowego. Niektórzy byli przetrzymywani przez USF-I oraz przekazani pod dozór iracki w połowie lipca, kiedy to ostatnie zarządzane przez USA więzienie, Camp Cooper, zostało przekazane pod kontrolę iracką. Wielu zatrzymanych nie miało dostępu do prawników oraz swoich rodzin, a niektórzy przetrzymywani byli w tajnych więzieniach zarządzanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Obrony, w których to tortury i znęcanie się były powszechne. Większość zatrzymanych to sunniccy muzułmanie, podejrzani o wspieranie sunnickich grup zbrojnych. Wielu z nich było przetrzymywanych przez kilka lat.

- Qusay 'Abdel-Razaq Zabib, policjant, pozostaje w areszcie bez postawienia mu zarzutów oraz procesu sądowego. Został aresztowany przez żołnierzy USA na posterunku policyjnym, w którym pracował w okolicach Tikirit, dnia 17 lipca 2008 roku, najwidoczniej dlatego, że podejrzewano go o wspieranie grup zbrojnych. Przetrzymywano go w szeregu więzień kontrolowanych przez USA, a także w obozie Camp Tail, kiedy to przekazywano go pod kontrolę iracką. W połowie listopada

został przetransportowany z więzienia na posterunek policji w Tikirit, z którego został zwolniony 30 grudnia.

Tortury i inne formy złego traktowania

Tortury oraz znęcanie się nad zatrzymanymi były powszechne w więzieniach irackich, szczególnie tych kontrolowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Obrony. Zatrzymani byli bici przy użyciu kabli oraz węży ogrodowych, byli wieszani za kończyny na długi okres czasu, poddawani wstrząsom elektrycznym, łamano im kończyny oraz byli duszeni przy użyciu toreb plastikowych. Gwałcono ich także oraz straszono gwałtem. Tortury były stosowane w celu uzyskania informacji od zatrzymanych oraz w celu uzyskania „zeznań”, które mogłyby być użyte przeciwko nim, jako dowód w sądzie. Tajne dokumenty USF-I opublikowane przez Wikileaks w październiku pokazały, że żołnierze USA wiele razy donosili swoim zwierzchnikom o dowodach na tortury stosowane przez siły irackich aż do końca 2009 roku. Doniesienia te j nie zachęciły do przeprowadzenia dochodzeń.

- W kwietniu, doniesiono, że tajne więzienie zostało odkryte na terenie byłego lotniska Muthanna w centralnym Bagdadzie. Przechowywano tam 400 osób, w większości sunnickich Arabów, którzy zostali zatrzymani w Mosulu po koniec 2009 roku. Były także doniesienia, że owo tajne więzienie, którego więźniowie twierdzili, że byli torturowani, było kontrolowane przez biuro premiera Nuri al-Maliki’ego. Rząd uwolnił około 95 z zatrzymanych, a innych przeniósł do więzienia al-Rusafa w Bagdadzie. Rząd zaprzeczył także, jakoby tamto więzienie było tajne, ale jednocześnie zamknął je, przy okazji aresztując trzech oficerów jednostki wojskowej, która owe więzienie prowadziła.

Przypadki śmiertelne w areszcie

Kilku zatrzymanych zmarło w areszcie, prawdopodobnie na skutek tortur oraz znęcania się.

- Riyadh Mohammad Saleh al-‘Uqaibi, były oficer armii, zmarł w więzieniu Muthanna 12 albo 13 lutego. Aresztowany pod koniec września w 2009 roku, przypuszczalnie został pobity tak dotkliwie podczas przesłuchania, że doznał połamania żeber, urazów wątroby oraz krwawień wewnętrznych. Jego ciało zwrócono rodzinie wiele tygodni później z aktem zgonu stwierdzającym niewydolność serca jako przyczynę śmierci.
- Dwóch bezimiennych zatrzymanych zmarło w areszcie zarządzanym przez USA w Camp Cooper 27 marca oraz 12 kwietnia, zanim więzienie zostało przekazane pod kontrolę rządowi irackiemu. USF-I ogłosiło, że autopsje były przeprowadzone, jednakże w obu przypadkach przyczyna i okoliczności śmierci nie zostały ujawnione przed końcem 2010 roku.

Procesy sądowe były urzędników partii Ba'ath

Najwyższy Trybunał Karny Iraku (SICT) nadal sądził byłych wyższych członków partii Ba'ath oraz urzędników wojskowych oraz innych urzędników obalonego w 2003 roku rządu Saddama Hussajna. Oskarżono ich o popełnienie zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko ludzkości oraz innych poważnych przestępstw. Procesy sądowe nie spełniały międzynarodowych standardów przeprowadzania sprawiedliwych procesów; SICT brakowało niezależności, a prawnicy i sędziowie stwierdzili, że SICT działało pod wpływem ingerencji politycznej.

- W październiku, dwóch byłych ministrów – 74-letni Tareq 'Aziz, były Minister Spraw Zagranicznych; oraz Sa'doun Shakir, były Minister Spraw Wewnętrznych – a także 'Abed Hamoud, osobisty sekretarz Saddama Hussajna, zostali skazani na śmierć przez SICT po oskarżeniu o uczestnictwo w wyeliminowaniu szyickich partii religijnych.

Naruszenia praw człowieka przez siły Stanów Zjednoczonych

Siły Stanów Zjednoczonych w Iraku dopuściły się poważnych naruszeń praw człowieka, w tym zabójstw cywilów.

- 'Omar 'Abdullah oraz jego żona zostali zabici 10 marca, kiedy oddziały USA otworzyły ogień w kierunku ich samochodu w dzielnicy Bagdadu - al-Iskan. Oświadczenie wojsk USA zawierało stwierdzenie, że para została zabita w trakcie wspólnych operacji sił amerykańskich i irackich dot. zapewnienia bezpieczeństwa, oraz że przeprowadzone zostanie wspólne dochodzenie w tej sprawie; nie podano żadnych więcej informacji. Tysiące tajnych dokumentów zostało opublikowanych przez portal Wikileaks. Pokazały one między innymi, że oddziały amerykańskie przeprowadzające blokady na drogach w celach zapewnienia bezpieczeństwa, zastrzeliły wielu cywilów w ubiegłych latach oraz, że mimo zaprzeczeń, władze wojskowe Stanów Zjednoczonych starały się prowadzić rachubę odnośnie liczby irackich cywilów zabitych w czasie trwania konfliktu w Iraku. Zrewidowane szacunki podają, że w konflikcie w Iraku pomiędzy rokiem 2004 a 2009 zginęło 66 081 cywilów.

Przemoc względem kobiet i dziewcząt

Kobiety były celem przemocy ze strony grup zbrojnych, a kobiety, które nie stosowały się do restrykcyjnego kodeksu ubioru, były w niebezpieczeństwie. Kobiety doświadczały także przemocy w obrębie swoich rodzin i nie były stosownie chronione przez prawo irackie oraz w praktyce. Wiele kobiet i dziewcząt było narażonych na szkodliwe praktyki, włączając w to wczesne małżeństwa oraz małżeństwa pod przymusem.

W październiku, Ministerstwo Praw Człowieka doniosło, że przynajmniej 84 kobiety zostały zbite w 2009 roku w tzw. “zabójstwach honorowych” – nie włączając regionu Kurdystanu. Po raz kolejny ministerstwo powtórzyło wezwanie do zmian w systemie prawnym, w tym do poprawki Artykułu 409 Kodeksu Karnego, który stanowi, że żaden człowiek, który zabija swoją żonę lub inną spokrewnioną kobietę, którą nakrył na akcie cudzołóstwa nie powinien otrzymać wyroku wyższego niż okres 3-letniego pozbawienia wolności. Żadne zmiany tego prawa nie miały miejsca.

Uchodźcy oraz ludzie wewnątrznie przesiedleni

Okolo 1.5 miliona przesiedlonych Irakijczyków żyje jako uchodźcy w Syrii, Jordanie, Libanie, Turcji oraz innych państwach w regionie. Przynajmniej 1.5 miliona kolejnych zostało wewnątrznie przesiedlonych, włączając w to 500 tysięcy bezdomnych żyjących w osadach i obozach w ekstremalnie trudnych warunkach. Tysiące przesiedleńców powróciło do swoich domów wierząc, że warunki bezpieczeństwa poprawiły się, jednakże natknęli się na wiele problemów. Kilka krajów europejskich siłą zawróciło do Iraku tych Irakijczyków ubiegających się o azyl, którzy go nie otrzymali, jawnie naruszając zalecenie Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców.

Kara śmierci

Przynajmniej 279 osób zostało skazanych na karę śmierci i mówi się o przynajmniej 1300 więźniach przebywających w celach śmierci, pomimo iż władze nie ujawniły informacji o karze śmierci. Jedna egzekucja została upubliczniona, jednakże wydaje się, że całkowita liczba egzekucji była o wiele wyższa. Większość wyroków skazujących na karę śmierci zostało wydanych przez Centralny Sąd Karny Iraku przeciwko pozwanym skazanym za udział w atakach zbrojnych. Procesy sądowe konsekwentnie nie spełniały międzynarodowych standardów sprawiedliwego procesu; pozwani często twierdzili, że byli zmuszani do podpisywania “zeznań” torturami i innymi metodami przymusu, podczas przebywania w odosobnieniu w ramach aresztu przed procesem sądowym. Nie umożliwiono im także dokonania wyboru obrońców. Wyroki śmierci były wydawane także przez SICT.

- 'Ali Hassan al-Majid, kuzyn wyższego urzędnika pracującego dla Saddama Hussajna, został stracony 25 stycznia. Był on skazywany na śmierć cztery razy, ostatni raz 17 stycznia. W grudniu, Irak był jednym z niewielu krajów, które głosowały przeciwko rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ wzywającego do ogólnościwiatowego moratorium dot. wykonywania kary śmierci.

Region Kurdystanu w Iraku

Region Kurdystanu pozostał w większości poza wpływem przemocy politycznej, jaka miała miejsce w innych rejonach Iraku. Stan praw człowieka generalnie ulegał cały czas poprawie, pomimo doniesień o wielu naruszeniach tych praw. W maju przegłosowano ustawę o stworzeniu komisji praw człowieka dla regionu Kurdystanu. W czerwcu, parlament Kurdystanu wydłużył zastosowanie prawa antyterrorystycznego z roku 2006 o kolejne 2 lata. W listopadzie zostało przyjęte prawo ograniczające demonstracje. W listopadzie, przy okazji święta 'Eid al- Adhha (Święto Ofiarowania), prezydent Regionalnego Rządu Kurdystanu (KRG) wydał amnestię, w ramach której 207 więźniów zostało uwolnionych. Pomędzy tymi uwolnionymi było kilka osób skazanych za popełnienie "honorowych przestępstw"; aktywiści praw kobiet skrytykowali te zwolnienia.

Ataki na aktywistów opozycyjnych

Członkowie oraz stronnicy politycznych grup opozycyjnych doświadczali grózb pod swoim adresem, byli nękanie, atakowani i aresztowani.

- 14 lutego, niezidentyfikowani uzbrojeni ludzie zaatakowali biuro partii Islamskiej Unii Kurdystanu (KIU) w Sulaimaniya, jednakże nikt nie zginął. Cztery dni później, władze KRG zatrzymały kilku członków KIU w Dohuku.
- 16 lutego, uzbrojeni ludzie rzekomo przyłączyli się do Patriotycznej Unii Kurdystanu (PUK), jednej z partii wchodzącej w skład KRG, i brutalnie zakłócił spotkanie opozycyjnego Ruchu Goran w Sulaimaniya; władze aresztowały 11 aktywistów Ruchu Goran, jednakże nie podjęły żadnych działań przeciwko tym, którzy zakłócili przebieg spotkania.

Wolność wypowiedzi

Kilku niezależnych dziennikarzy zostało zaatakowanych.

- 4 maja, Sardasht Osman, student i dziennikarz, został porwany w Erbil przez niezidentyfikowanych, uzbrojonych ludzi. Dwa dni później jego ciało zostało znalezione w Mosulu, poza obszarem administrowanym przez KRG. Doniesiono, że otrzymywał on anonimowe groźby w związku z artykułami krytykującymi wyższych politycznych liderów kurdyjskich. Jednakże komisja dochodzeniowa wyznaczona przez KRG doniosła 15 września, że został on zabity przez Ansar al-Islam, sunnicko-kurdyjską grupę zbrojną. Władze powiedziały, że jeden z rzekomych sprawców został aresztowany. Rodzina Sardasht'a Osman'a odrzuciła wyniki dochodzenia komisji.

Przemoc wobec kobiet

Kobiety nadal doświadczały dyskryminacji i przemocy. Donoszono o przypadkach mężczyzn zabijających spokrewnione kobiety, a duża ilość kobiet zmarła rzekomo na skutek samopodpaleń. Donoszono także, że okaleczenia narządów płciowych kobiet były szeroko praktykowane. Według oficjalnych danych kurdyjskich, w pierwszej połowie 2010 roku przynajmniej 671 kobiet doświadczyło “poważnej przemocy domowej” i przynajmniej 63 kobiety zostały wykorzystane seksualnie.

Wizyty / raporty Amnesty International

Amnesty International odwiedziła region Kurdystanu w Iraku na przełomie maja i czerwca w celu uczestnictwa w spotkaniach dot. badań nad prawami człowieka oraz spotkań rządowych; przedstawiciele Amnesty International spotkali się z Ministrem Spraw Wewnętrznych i innymi wyższymi urzędnikami oraz uzyskali dostęp do wielu zatrzymanych. Dostęp do innych regionów Iraku uznano za niebezpieczny.

- Irak: Cywile pod ostrzałem (MDE 14/002/2010)
- Irak: Informacje dot. praw człowieka (MDE 14/004/2010)
- Nowy porządek, te same nadużycia: Bezprawne detonacje i tortury w Iraku (MDE 14/006/2010)

Tłumaczył Arkadiusz Głowacki